

Sygn. akt I ACa 8/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Prokuratora Prokuratury Okręgowej w K.

przeciwko(...) Zakładowi (...) (...) Szpitalowi (...) im. (...) w T. oraz R. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) Zakład (...) (...) (...) w K.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego (...) Zakładu (...) (...) Szpitala (...) im. (...) w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 września 2012r., sygn. akt I C 851/11,

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 8/13

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. domagał się w pozwie ustalenia, że umowa nr (...) o udzielenie zamówienia na świadczenie zdrowotne z zakresu dyżurów lekarskich w Izbie Przyjęć (...) Szpitala (...) im. (...) w T. zawarta 31 grudnia 2010 r. przez tego pozwanego z pozwanym R. G., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w K., jest nieważna.

W uzasadnieniu podniósł, że powyższa umowa jest nieważna albowiem została zawarta bez przeprowadzenia obligatoryjnego postępowania konkursowego, co stanowi obejście art.35a ust.1 ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej. Jest również sprzeczna z art.35 ust.1 pkt1 tej ustawy, gdyż w statucie (...) nie ma mowy o działalności takiej jaka miała być wykonywana w Izbie Przyjęć (...) szpitala na jej podstawie.

(...) (...) wpis do rejestru zakładów opieki zdrowotnej uzyskał 7 stycznia 2011r. i zgodnie z art.12 wyżej cyt. ustawy dopiero z tą datą mógł rozpocząć działalność, a kwestionowaną umowę podpisał dnia 31 grudnia 2010r., a ta czynność jest już prowadzeniem działalności. Umowa została zrealizowana. Należność za wykonane usługi przez (...) wyniosła 245.896zł. Jako podstawę prawną żądania, powód wskazał art.7kpc w zw. z art.57kpc i art.189kpc w zw. z art.58§1kc.

Pozwany (...)Szpital (...) im. (...) w T. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przyznał, że kwestionowana umowa winna zostać zawarta po przeprowadzeniu postępowania konkursowego. Jednakże gdy lekarze zatrudnieni w szpitalu odmówili dyrektorowi udzielania świadczeń zdrowotnych w (...), bez tej umowy nie mógłby on funkcjonować, a co za tym idzie mieszkańcy T. i okolic zostaliby pozbawieni opieki zdrowotnej. Do takiej sytuacji nie mógł dopuścić dyrektor szpitala, a jej tolerowanie byłoby sprzeczne z art.7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej zgodnie, z którym zakład opieki zdrowotnej ma bezwzględny obowiązek udzielenia świadczenia zdrowotnego osobie, która potrzebuje natychmiastowego udzielenia tegoż świadczenia ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia.

Pozwany R. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w K. nie stawiał się na kolejne posiedzenia wyznaczone na rozprawę, a jego odpowiedź na pozew została zwrócona na mocy art.130§2kpc zarządzeniem z dnia 16 kwietnia 2012r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy powództwo uwzględnił, i orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok Sąd oparł na ustaleniach:

Dnia 11 września 2010r. na stanowisko dyrektora naczelnego pozwanego (...) w T. został powołany A. D.. W tym okresie placówka ta była poważnie zadłużona. Wstępna analiza jej sytuacji finansowej wykazała, że około 94% przychodu pochłania fundusz płac. W szpitalu panował dualizm umów. Lekarze w godzinach ordynackich byli zatrudnieni na podstawie umów o pracę, a po ich upływie, indywidualne praktykę lekarskie tych lekarzy miały zawarte ze szpitalem umowy o świadczenie w nim dyżurów. Zdarzało się, że tą samą indywidualną praktykę lekarską łączyły ze szpitalem dwie umowy o świadczenie dyżurów na oddziale np. chirurgii oraz w izbie przyjęć. Dodatkowo niektórzy lekarze mieli też zawarte z nim bardzo intratne umowy zlecenia. Do dnia 30 listopada 2010r. w izbie przyjęć dyżur pełniło 5 – 6 lekarzy. Nowo powołany dyrektor, z dniem 30 listopada 2010r. w celu realizacji swojego programu oszczędnościowego wypowiedział umowy indywidualnym praktykom lekarskim na świadczenie dyżurów, zalecił lekarzom dyżurowanie w całym szpitalu, w tym w izbie przyjęć w ramach umów o pracę oraz ograniczył ilość lekarzy dyżurujących w izbie przyjęć do trzech (ortopeda, chirurg i internista). Działania te wywołały niezadowolenie i opór lekarzy oraz ich organizacji związkowych. Dnia 8 grudnia 2010r. dyrektor był zmuszony zamknąć oddział chirurgii urazowej i ortopedii, gdyż po wprowadzeniu programu oszczędnościowego zachorowało 8 - miu z 11- stu ortopedów. Na zwolnieniach lekarskich było też kilku internistów. Obsada dyżurów w izbie przyjęć stała się trudna. 21 grudnia 2010r. dyrektor szpitala ogłosił konkurs ofert w celu udzielenia zamówienia na wykonywanie zadań publicznego ZOZ podmiotom, o których mowa w art.35 ust.1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i powołał komisję konkursową. Do 23 grudnia 2010r. na konkurs wpłynęły 3 oferty w zamkniętych kopertach: Z. A., P. B., R. G.. 23 grudnia 2010r. na posiedzeniu komisji konkursowej, przed otwarciem kopert oferentów, pisemne zastrzeżenie co do prawidłowości ogłoszenia tego konkursu wniósł przedstawiciel (...) Izby Lekarskiej – członek komisji dr M. D. i w związku z koniecznością zasięgnięcia opinii prawnej termin następnego posiedzenia ustalono na 27 grudnia 2010r. Tego dnia decyzją komisji konkursowej postępowanie konkursowe zostało unieważnione.

Dnia 31 grudnia 2010r. pozwany (...) (...)w T. reprezentowany przez dyrektora A. D. (udzielający zamówienia) na podstawie art. 35 i 35a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz w związku z wystąpieniem szczególnych okoliczności zawarł z (...) (...) w K. reprezentowanym przez prezesa zarządu dyrektora generalnego W. H. (przyjmujący zamówienie), na okres od dnia 15 stycznia 2011r. do dnia 14 kwietnia 2011r., umowę Nr (...) o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne z zakresu dyżurów lekarskich w Izbie Przyjęć udzielającego zamówienie. Tego też dnia

pozwani podpisali aneks do powyższej umowy mocą, którego postanowili, że w zakresie zabezpieczenia dyżurów internistycznych w Izbie Przyjęć umowa obowiązuje od dnia 4 stycznia 2011r.

Pozwany R. G. jako przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w K. został wpisany do ewidencji tej działalności dnia 8 grudnia 2010r. 13 grudnia 2010r. na kierownika zakładu powołał lek. med. J. H.. Tego też dnia został ustanowiony statut tego niepublicznego zakładu. Postanowiono w nim między innymi, że na zewnątrz jest on reprezentowany przez kierownika lub właściciela oraz, że jego celem jest promocja zdrowia, udzielanie świadczeń zdrowotnych służących zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia. 15 grudnia 2010r. kierownik zakładu J. H. złożył wniosek o wpis (...) do rejestru zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez Wojewodę (...). Zakład do tego rejestru został wpisany dnia 7 stycznia 2010r. Zgodnie z rejestrem komórkami organizacyjnymi tego zakładu były: poradnia geriatryczna, zespół leczenia środowiskowego (domowego), w tym dla dzieci i młodzieży, medycyna rodzinna, opieka domowa, rodzinna i pielęgnarska domowa opieka długoterminowa.

Umowa z 31 grudnia 2010r. łącząca pozwanych została zrealizowana w okresie na jaki została zawarta. Należność za wykonane usługi przez (...) wyniosła 245.896zł.

A. D. dyrektorem pozwanego szpitala był do dnia 9 stycznia 2012r.

Stan faktyczny nie był między stronami sporny.

W ocenie Sądu Okręgowego powód w przedmiotowej sprawie posiada interes prawny, o którym mowa w art.189 kpc domagania się ustalenia nieważności czynności prawnej.

W dacie zawarcia przez pozwanych kwestionowanej umowy obowiązywała ustawa z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2007r. Nr 14 poz.89 ze zmianami). Została ona uchylona dopiero dnia 1 lipca 2011r. przez ustawę o działalności leczniczej.

Zgodnie z art.35 i 35a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne następowało na podstawie umowy zawartej pomiędzy udzielającym i przyjmującym zamówienie. Zawarcie stosownej umowy mogło nastąpić jedynie po przeprowadzeniu konkursu. Przedstawiona w ust. 2 art. 35a tej ustawy procedura zawarcia umowy o udzielenie zamówienia stanowiła unormowanie specjalne, różniące się w szczegółach od procedury przyjętej w zakresie zawierania umów w obrocie cywilnym (art. 66–72 k.c.). Z mocy ust. 3 art.35 u.z.o.z. do zamówień na świadczenia zdrowotne udzielanych w tym trybie nie stosowało się również przepisów o zamówieniach publicznych. Wskazane w ust. 1 pkt 1 art.35 u.z.o.z. zlecenie „zamówienia” ZOZ-owi niepublicznemu było możliwe wyłącznie w zakresie świadczeń określonych w jego statucie. Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.z.o.z. taki zakład mógł rozpocząć działalność (tzn. udzielanie świadczeń zdrowotnych i promocję zdrowia) dopiero po uzyskaniu wpisu do rejestru zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez wojewodę. Mógł on prowadzić działalność jedynie w granicach zakreślonych wpisem do rejestru, w którym wymienia się jego jednostki i komórki organizacyjne. Rozpoczęcie działalności przed uzyskaniem wpisu albo z przekroczeniem jego granic było zabronione. Rejestracja samego ZOZ-u nie jest tożsama z rejestracją podmiotu, który go utworzył (np. osoby fizycznej - przedsiębiorcy), są to bowiem całkowicie różne postępowania, wynikające z odrębnych przepisów.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe ponad wszelką wątpliwość wykazało, że zawarcie spornej umowy nie było wynikiem przeprowadzonego konkursu. Został on bowiem unieważniony. Co więcej w dacie jej zawarcia (...) nie był wpisany do rejestru zakładów opieki zdrowotnej. Nie był też wpisany do tego rejestru w dniu 4 stycznia 2010r., kiedy to na podstawie kwestionowanej umowy rozpoczął zabezpieczanie dyżurów internistycznych w Izbie Przyjęć pozwanego szpitala. Wątpliwość też budzi reprezentacja tego (...) podczas zawierania umowy. Zgodnie z jego statutem na zewnątrz miał go reprezentować właściciel R. G. lub kierownik J. H., a umowę podpisał w jego imieniu prezes zarządu dyrektor generalny W. H.. Niewątpliwie też zleczone mu „zamówienie” wychodziło poza zakres świadczeń określonych w jego statucie, a po dniu 7 stycznia 2010r. poza granice zakreślone wpisem do rejestru.

W tym stanie rzeczy, rację ma powód, że zakwestionowana przez niego czynność prawna miała na celu obejście przepisu art. 35a ust.1 ówczesnie obowiązującej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, a nadto jest sprzeczna z art.12 ust 1 i 35 ust.1 pkt 1 tejże ustawy. W ocenie Sądu, łączącą pozwanych w okresie od 4 stycznia 2011r. do 14 kwietnia 2011r. umowę z dnia 31 grudnia 2010r. należało uznać za bezwzględnie nieważną z mocy art.58§1kc.

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnia przepis art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r. Nr 90 poz.594 ze zmianami) w zw. z art.102 kpc.

W stosunku do pozwanego R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w K. na podstawie art.339§1kpc wydano wyrok zaoczny.

Wyrok zaskarżył apelacją pozwany (...) w T., który zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 7 ustawy o zawodach opieki zdrowotnej, w związku z art. 353⁽¹⁾ k.c. i 5 k.c. poprzez nie uznanie, iż skarżący działał w stanie wyższej konieczności, art. 12.1 ustawy o ZOZ przez uznanie, że pozwany R. G. nie mógł zawrzeć w grudniu 2010 r. skutecznej umowy o udzielenie świadczeń medycznych oraz art. 58 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Żadna ze stron ich nie kwestionuje, a także Sąd Apelacyjny nie dopatruje się w tym zakresie uchybień.

Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne dzieląc w całości przyjmuje je za swe własne. Podziela także Sąd Apelacyjny wysnute wnioski i rozważania prawne Sądu I instancji.

Apelacja koncentruje się na zarzucie naruszenia prawa materialnego.

Zarzut ten nie znajduje uzasadnienia.

Zgodzić się wprawdzie należy ze skarżącym, że podstawą obrotu cywilnego są czynności prawne i wyrażone w art. 353¹ k.c. zasada swobody ich dokonywania.

Jednakże zgodnie z ugruntowanym w doktrynie poglądem, czynność prawna to nie tylko oświadczenie woli, lecz także określone elementy stanu faktycznego i prawnego przewidzianego przez przepisy prawa dla wywołania skutków prawnych.

Ważności i skuteczności czynności prawnej nie da się oceniać tylko w kontekście oświadczenia woli i w oderwaniu od pozostałych elementów stanu faktycznego (str. 479–480 System Prawa Cywilnego CZ. Ogólna, pod redakcją Stefana Grzybowskiemu OSSOLINEUM z 1985 r.).

Ustawą z 1991 r. o Zakładach Opieki Zdrowotnej wprowadzono obowiązek konkursu ofert o udzielenie świadczeń medycznych, a zatem obowiązek dochowania trybu w jakim mogło dojść do wyłonienia kontrahenta, był jednym z elementów stanu faktycznego, warunkujących prawną skuteczność umowy.

Kontrahent musiał także, stosownie do powołanej ustawy spełnić wymóg wpisu do rejestru zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez wojewodę i świadczenia usług medycznych w zakresie objętym wpisem oraz statutem.

Żadnego z obligatoryjnych, ustalonych wymogów R. G. nie spełniał. Posiadana przez R. G., jako przedsiębiorcę, zdolność do czynności prawnych, jak słusznie podkreśla Sąd Okręgowy, nie stanowiła samodzielnej, dostatecznej przesłanki funkcjonowania w zakresie działalności leczniczej. Momentem od którego rozpoczyna się działalność leczenia jest prawomocny wpis – rejestracja podmiotu wykonującego tę działalność. Konstytutywność decyzji o wpisie oznacza zaistnienie w obrocie prawnym podmiotu leczniczego i jego zdolność do oficjalnego funkcjonowania na tym

rynku, a więc i składania ofert, zawierania umów. Czynność prawna jaką było zawarcie umowy, podjęta przez R. G. przed prawomocnością wpisu do rejestru i wbrew zakresowi statutowemu jest nieważna.

Zarzuty i argumenty apelacji dotyczące okoliczności zawarcia umowy, pozostają bez wpływu na ocenę i stwierdzenie nieważności umowy, zawartej z obejściem przepisów ustawy.

Zawarta w art. 58 § 1 k.c. regulacja odnosząca się do czynności prawnej „mającej na celu obejście ustawy”, oznacza, że zmierza owa czynność do realizacji stanu rzeczy zakazanego przepisami prawnymi, co w pełni odnosi się do zawarcia umowy między pozwanymi.

Z tych wszystkich względów zarzut naruszenia prawa materialnego jako bezzasadny nie mógł odnieść skutku.

Nie znajduje Sąd Apelacyjny także uzasadnienia dla podzielnia zarzutu nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Celem działania prokuratora wywodzącego swe uprawnienia z art. 7 i 57 kpc, jest zapewnienie prawidłowości i pewności obrotu prawnego. Bezwzględna nieważność czynności prawnej nie stwarza dla jej uczestników podstawy do żądania ochrony poprzez klauzulę generalną jaką są zasady współżycia społecznego.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.